

Wyrok z dnia 26 marca 1998 r.

I PKN 573/97

Pracodawca nie ponosi odpowiedzialności odszkodowawczej (art. 24 § 1 KC) za skutki postępowania karnego, które zostało przeprowadzone w związku z zawiadomieniem o przestępstwie popełnionym przez pracownika, dokonanym przez pracodawcę zgodnie z art. 256 § 1 ustawy z dnia 19 kwietnia 1969 r. - Kodeks postępowania karnego (Dz.U. Nr 13, poz. 96 ze zm.).

Przewodniczący SSN: Józef Iwulski, Sędziowie SN: Adam Józefowicz, Jerzy Kwaśniewski (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 26 marca 1998 r. sprawy z powództwa Jana K. przeciwko Zakładom Chemicznym „O.” Spółce Akcyjnej w Ł. o odszkodowanie i zadośćuczynienie, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi z dnia 24 września 1997 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

[...] Zakłady Chemiczne „O.” w Ł. w dniu 12 listopada 1991 r. rozwiązały w trybie art. 52 § 1 pkt 2 Kodeksu pracy umowę o pracę z powodem Jerzym K., zarzucając mu usiłowanie dokonania w dniu 31 października 1991 r. kradzieży na szkodę pracodawcy 6 beczek Sulfapolu 35.

Powód, uznając zarzuty pracodawcy za bezzasadne wystąpił do Sądu Pracy z roszczeniami przewidzianymi w przepisach Kodeksu pracy o uprawnieniach pracownika w razie niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia. Roszczenia te w odrębnym postępowaniu zostały rozstrzygnięte w ten sposób, że Sąd Pracy oddalił powództwo ze względu na spóźnienie jego zgłoszenia (art. 264 KP).

Wobec prawomocnego już rozstrzygnięcia o roszczeniach wynikających z przepisów Kodeksu pracy, roszczenia dochodzone w sprawie niniejszej powód określił w ten sposób, że jest to odszkodowanie (dochodził z tego tytułu 5000 zł) oraz zadośćuczynienie (25.000 zł) należne na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego (art. 24 § 2 i art. 448). Roszczenia te, według powoda, wynikają z bezprawnego zachowania się pracodawcy polegającego na tym, że najpierw swym zawiadomieniem o rzekomym przestępstwie powoda spowodował podjęcie postępowania karnego, a następnie „nie zrewidował” swego stanowiska pomimo tego, że powód został uniewinniony od popełnienia zarzucanego mu czynu. Po wydaniu wyroku uniewinniającego w dniu 12 lipca 1993 r. powód zgłosił do pracodawcy wnioski o przywrócenie go do pracy i wypłacenie mu odszkodowania za czas pozostawania bez pracy. Niezaspokojenie tych żądań oznacza, zdaniem powoda, że pracodawca na podstawie wymienionych przepisów Kodeksu cywilnego ponosi odpowiedzialność za spowodowaną przez siebie „całkowitą utratę możliwości wykonywania pracy na stanowisku magazyniera i bardzo poważne zmniejszenie widoków na przyszłość”.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi wyrokiem z dnia 25 czerwca 1997 r. oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej 1.500 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi wyrokiem z dnia 24 września 1997 r. oddalił apelację powoda i zasądził od niego na rzecz pozwanej Spółki 750 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

Sądy obu instancji przyjęły, że poza zakresem rozpoznawanej sprawy są skutki prawne rozwiązania umowy o pracę. Dochodzone w sprawie odszkodowanie nie może być łączone z ewentualną niezgodnością z prawem rozwiązania z powodem umowy o pracę, gdyż było to już przedmiotem odrębnego postępowania przed sądem pracy. Ponadto w świetle przepisów Kodeksu pracy (art. 56 i 57 w związku z art. 300) odszkodowania z tytułu niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę można dochodzić wyłącznie na podstawie przepisów Kodeksu pracy. Jeżeli natomiast podstawę faktyczną dochodzonych w sprawie roszczeń stanowią określone czynności pracodawcy polegające na zawiadomieniu o przestępstwie i współdziałaniu z właściwymi do tego organami, to tak określona podstawa nie uzasadnia odpowiedzialności pracodawcy za wynikające dla powoda skutki postępowania karnego. Według ustaleń Sądu pierwszej instancji, które podzielił Sąd Apelacyjny, zachodziły usprawiedliwione przyczyny czynności pracodawcy, który uzyskał informację o usi-

łowaniu dokonania kradzieży między innymi z udziałem powoda od swego pracownika Jolanty S. Informacja ta na tyle była wiarygodna, że stanowiła oparcie dla szczegółowego postępowania karnego i przypisania powodowi zarzutu popełnienia przestępstwa w akcie oskarżenia popieranym także przed Sądem.

Powód wniósł kasację od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi na obu podstawach określonych w art. 393¹ KPC. Naruszenie prawa materialnego według kasacji polega na: niezastosowaniu art. 24 KC w zakresie, w jakim Sąd pominął wynikające z tego przepisu domniemanie bezprawności działania naruszającego dobra osobiste oraz niezastosowaniu art. 6 KC „w zakresie ciężaru dowodu”. W uzasadnieniu podniesiono, że działanie w granicach porządku prawnego „absolutnie nie skutkuje braku bezprawności działania”.

Jeżeli chodzi o drugą postawę kasacji, to zarzucono naruszenie art. 227, 232 i 233 Kodeksu postępowania cywilnego przez dokonanie ustaleń na podstawie pism procesowych stron, natomiast dowód z załączonych akt karnych [...] Sądu Rejonowego w Łodzi w całości lub ich części nie został dopuszczony.

Wniosek kasacji dotyczył uchylecia wyroków Sądu pierwszej i drugiej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z art. 24 § 1 KC (pierwszego zdania) określającego przesłanki odpowiedzialności za zagrożenie oraz naruszenie dobra osobistego, wynika zasada odpowiedzialności za działania bezprawne. Wbrew zarzutowi kasacji, zaskarżony wyrok nie narusza powyższego przepisu, skoro wynika z ustalenia, że objęte podstawą faktyczną działanie strony pozwanej było zgodne z prawem. Ustalenie to zostało podjęte - także wbrew niezasadnemu zarzutowi kasacji - bez naruszenia art. 6 KC. Zastosowanie tego ostatniego przepisu do stanu faktycznego sprawy polegało na przyjęciu, że stronę pozwaną obciąża ciężar udowodnienia braku bezprawności działania w zakresie zawiadomienia organu policji o usiłowaniu dokonania przestępstwa kradzieży na szkodę Zakładów Chemicznych „O.” oraz że fakt ten został udowodniony.

Bezzasadne są także zarzuty kasacji dotyczące naruszenia wskazanych w kasacji przepisów postępowania. Istotne znaczenie w sprawie miały okoliczności zgłoszenia do organów Policji usiłowania popełnienia kradzieży mienia strony pozwanej. Ustalenia Sądów w tym przedmiocie są w pełni odpowiednie do zebranego w

sprawie materiału. Z przebiegu postępowania, które toczyło się przed właściwymi organami najpierw policyjnymi, następnie prokuraturą i sądami na skutek przedmiotowego zawiadomienia o przestępstwie nie wynika nic, co miałyby wskazywać na to, że działanie strony pozwanej naruszało obowiązujące w tym zakresie zasady postępowania. Sądy obu instancji ustaliły, że strona pozwana występując w powyższym postępowaniu w charakterze pokrzywdzonego opierała się na szczegółowej informacji swego pracownika na tyle przekonywującej i konkretnie przedstawiającej przebieg domniemanego przestępstwa, że spowodowała ona również właściwe działania prokuratury. W tych warunkach zasadnicze ustalenie Sądu w zaskarżonym wyroku o działaniu strony pozwanej w ramach porządku prawnego odpowiada w szczególności zasadzie wynikającej z art. 256 § 1 Kodeksu postępowania karnego, według której każdy dowiedziawszy się o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu ma społeczny obowiązek zawiadomić o tym prokuratora lub policję.

Wobec wyjaśnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 KPC) bezzasadnie kasacja zarzuca naruszenie art. 232 KPC, które miałyby polegać na bliżej nieokreślonym poszukiwaniu dowodów przez Sąd z urzędu. Kasacja wprawdzie zarzuca nieprzeprowadzenie dowodu z nieokreślonej części akt postępowania karnego, ale nie wskazuje żadnego dowodu z tych akt, który miałyby znaczenie dla wyjaśnienia faktów istotnych w rozumieniu art. 227 KPC.

Z powyższych przyczyn, wobec bezzasadności kasacji, Sąd Najwyższy orzekł zgodnie z art. 393¹² KPC.

=====